

Sygn. akt V GC 358/15 upr

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2015 roku

Sąd Rejonowy w Elblągu V Wydział Gospodarczy w składzie następującym:

Przewodniczący- SSR Marlena Brzozowska

Protokolant- stażysta J. T.

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2015 roku w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko J. S.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz pozwanego J. S. kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. pozwem wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym dnia 15.09.2014r. domagał się zasądzenia od pozwanego J. S. kwoty 2.181,24 zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 7.09.2012r. firma (...) zwrócił się do pozwanego z ofertą zawarcia umowy na usługę domen internetowych. Po przeprowadzeniu negocjacji i ustaleniu szczegółowych warunków umowy (cena, sposób, termin płatności) zawarta została ustna umowa, której treść pozwany potwierdził po uprzednim poinformowaniu go o rejestracji rozmowy i ustnym zawarciu umowy. Powód dalej podał, że (...) następnie skontaktował się z pozwanym w celu weryfikacji faktu zawarcia umowy, która to weryfikacja przebiegła pomyślnie, następnie przedstawiono pozwanemu drogą elektroniczną potwierdzenie złożenia zamówienia oraz wykonanie zamówienia tj. informację o rejestracji domen i pisemny zapis treści ustnej umowy i informację o przekierowaniu domen. Następnie przesłana została pozwanemu faktura wraz z pisemnym potwierdzeniem warunków umowy pocztą. Pomimo zawarcia umowy pozwany nie zapłacił wynagrodzenia za fakturę wystawioną dnia 10.09.2012r., ani kolejnej z dnia 11.08.2013r. Swoją legitymację czynną powód wykazywał zawarciem z (...) umów przelewu wierzytelności z dnia 10.09.2012r. i z dnia 11.08.2013r. , o czym zawiadomiono pozwanego. Powód wyjaśnił, że wobec niewypowiedzenia umowy która zawarta została na 24 miesiące, uległa ona automatycznemu przedłużeniu na kolejne 24 miesiące, o czym przypomniano pozwanemu drogą elektroniczną i listownie.

Dnia 26.11.2014r. wydany został nakaz zapłaty przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie, od którego pozwany złożył sprzeciw, zaprzeczając aby zawarł umowę z powodem na rejestrację domeny, zaprzeczył aby wyraził zgodę na istotne elementy umowy oraz aby powód wykonał na jego rzecz jakiegokolwiek usługi, jak również aby był informowany o cesjach wierzytelności.

Wobec skutecznego wniesienia sprzeciwu Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie postanowieniem z dnia 20.03.2015r. uchylił nakaz zapłaty i sprawę przekazał do rozpoznania tutejszemu sądowi.

Po przekazaniu sprawy powód uzupełnił pozew i przedstawił dowody, w tym przedstawił płytę CD z nagraniem rozmowy podczas której miało dojść do zawarcia umowy.

Pozwany złożył pismo przygotowawcze podnosząc, że pozwany został wprowadzony w błąd co do istotnych warunków umowy. Pozwany wskazał, że przedstawione przez powoda nagranie nie obejmuje całej rozmowy przeprowadzonej z pozwanym, obejmuje tylko część rozmowy podczas, której konsultantka bardzo szybko odczytuje szereg informacji, których podczas rozmowy nie da się zrozumieć, słyszalna jest tylko konsultantka, a pozwanego nie slychać lub slychać niewyraźnie. Podczas rozmowy pozwany dopytuje się czy zostanie umowa na piśmie drogą mailową. Z pytania wynika, że intencją pozwanego była możliwość wcześniejszego zapoznania się z warunkami umowy. Taką konieczność pozwany zgłaszał w trakcie rozmowy. Konsultantka wprowadziła pozwanego w błąd potwierdzając, że umowa zostanie doręczona drogą mailową, ale jako potwierdzenie zawarcia umowy, a nie jako możliwość zapoznania się z treścią umowy przed jej zawarciem. Pozwany kwestionował również wykonanie usługi oraz otrzymanie dokumentów, na które powoływał się powód. Zdaniem pozwanego, przedstawiony przez powoda audyt nie może być dokumentem potwierdzającym usługę. Zaprzeczał również aby otrzymał warunki umowy, faktury oraz informację o zbyciu wierzytelności, wskazując, że pozwany mógł też nie zauważyć takiej korespondencji bądź mogła być ona potraktowana jako spam i usunięta ze skrzynki mailowej.

### ***Sąd ustalił, co następuje***

We wrześniu 2012r. odbyła się rozmowa telefoniczna pomiędzy przedstawicielem firmy (...) a pozwanym J. S.. (...) poinformowała pozwanego, że istniejące dotychczas domeny internetowe firmy pozwanego będą przejęte przez inną firmę, w związku z czym klienci pozwanego będą automatycznie przekierowywani na inną domenę. Zaproponowała dodatkową rejestrację przez (...) domen pozwanego i ich przekierowanie. (...) wystąpił z ofertą zawarcia umowy na rejestrację i przekierowanie domen na okres 24 miesięcy, za roczną odpłatnością w wysokości 249 zł netto za każdą domenę.

Podczas rozmowy pozwany informował, że chce się zapoznać z warunkami umowy na piśmie i oczekuje przedstawienia mu treści umowy w formie pisemnej lub drogą elektroniczną. (...) podczas rozmowy poinformowała pozwanego, że dalsza część rozmowy będzie nagrywana, odczytała treść umowy i zwróciła się o potwierdzenie. Pozwany ponownie poinformował, że musi umowę przeczytać. Konsultantka poinformowała pozwanego, że treść umowy zostanie pozwanemu przesłana drogą elektroniczną. Zwróciła się o potwierdzenie, co pozwany potwierdził.

(dowód: zapis części rozmowy na płycie CD k. 78, przesłuchanie pozwanego k. k.91-92)

Dnia 10.09.2012r. (...) wystawiła fakturę vat nr (...) na kwotę 288,17 Euro, 1.185,24 zł, jako abonament za okres od 10.09.2012r. do 09.09.2013r. za cztery domeny. W treści faktury zawarto informację o zbyciu wierzytelności na rzecz (...) sp. z o.o. w W.. Tego samego dnia (...) zbyła na rzecz (...) sp. z o.o. w W. wierzytelność względem pozwanego wynikającą z ww. faktury

(...) w grudniu 2012r. zmieniła siedzibę i firmę na (...). Dnia 11.08.2013r. (...) wystawiła fakturę vat nr (...) na kwotę 237,84 Euro 996,00 zł. W treści faktury zawarto informację o zbyciu wierzytelności na rzecz (...) sp. z o.o. w W..

(dowód: faktur k.31v-32, umowy przelewu k. 30v, 31)

(...) z adresu: P. (...) pds@extra-internet.de wysyłała na adres mailowy pozwanego w dniu 10.09.2012r. email z informacją o zarejestrowaniu ustnego zawarcia umowy o rejestracji domen. Kolejnym email tej firmy zawierał fakturę o przekierowaniu domen, a kolejny informację o przelewie wierzytelności i fakturę vat.

(dowód: wydruk z poczty elektronicznej k.25-26)

(...) sp. z o.o. w W. dnia 2.10.2012r. skierowała do pozwanego pisemne wezwanie przedsądowe do zapłaty. Powód w 2013r. zmienił firmę z (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. Kolejne wezwanie przesłane zostało przez powoda dnia 2.09.2013r.

(dowód: wezwanie k.33-34)

### **Sąd zważył, co następuje**

Umowa rejestracji domeny internetowej rozumiana jako umowa o utrzymanie nazwy domeny i obsługę administracyjno-techniczną jest umową nienazwaną. Obejmuje czynności, które można zakwalifikować jako usługi. Pojęcie usług rozumiane jest szeroko. Są to czynności wykonywane dla osoby trzeciej, które mogą mieć charakter czynności faktycznych lub prawnych. Umowa o rejestrację domeny jest zbliżona do umowy o świadczenie usług, do której zastosowanie odpowiednie zastosowanie mają (na podstawie art. 750 k.c.) przepisy art. 734 in. k.c. regulujące umowę zlecenia. W zakresie art. 750 k.c. nie mieszczą się umowy o świadczenie usług polegające na dokonywaniu czynności prawnych, jako kwalifikowane do umów nazwanych, stąd przepis ma zastosowanie do umów o świadczenie usług, polegających na dokonywaniu czynności faktycznych.

Domena internetowa jest formą adresu internetowego użytkownika, który obecnie odgrywa istotną rolę i niejednokrotnie zastępuje inne sposoby komunikowania się na odległość. Zawarcie umowy o rejestrację domen powoduje powstanie praw i obowiązków po stronie abonenta (np. konieczność uiszczenia opłaty) i rejestratora (np. świadczenie usługi umożliwiającej użytkownikom Internetu korzystanie przez abonenta z określonych danych niezbędnych do komunikowania się w sieci oraz możliwość identyfikacji adresu IP poprzez konkretny adres domenowy).

Do zawarcia takiej umowy może dojść w każdy sposób, jaki dla umów przewidują przepisy Kodeksu cywilnego (art.66-72<sup>1</sup> k.c.). Regułą w polskim prawie jest dowolność sposobu dokonywania czynności prawnych (art.60k.c.). Zawarcie umowy o rejestrację domen nie wymaga zachowania formy szczególnej, umowa może zostać zawarta w formie pisemnej, jak i ustnie. Umowa może zostać zawarta bez jednoczesnej obecności obu stron, również przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość, np. przy użyciu telefonu, poczty elektronicznej, czy innych środków komunikacji elektronicznej. W rozpoznawanej sprawie nie mają zastosowania przepisy ustawy z dnia 2.03.2013r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, która ma zastosowanie jedynie do umów zawieranych z konsumentem. Do osób fizycznych, które są przedsiębiorcami, zawierają umowy w celu związanym z prowadzoną przez siebie działalnością gospodarczą, powołana umowa nie ma zastosowania.

Do zawarcia umowy może dojść również poprzez złożenie oferty i jej przyjęcie. Zaproszenie do składania ofert lub zamówień albo do podjęcia rokowań powinno jednoznacznie i w sposób zrozumiały informować potencjalnego kontrahenta o zamiarze zawarcia umowy. Kierowana do drugiej strony oferta zawarcia umowy powinna określać istotne postanowienia umowy. Zgodnie z art. 66 § 1 k.c. ofertę stanowi złożone drugiej stronie oświadczenie woli zawarcia umowy o skonkretyzowanych istotnych postanowieniach. W razie wątpliwości umowę poczytuje się za zawartą w chwili otrzymania przez składającego ofertę oświadczenia o jej przyjęciu, a jeżeli dojdzie do składającego ofertę oświadczenia o jej przyjęciu nie jest wymagane – w chwili przystąpienia przez drugą stronę do wykonania (art. 70§1 k.c.). Z kolei zgodnie z art. 72§1 k.c. jeżeli strony prowadzą negocjacje w celu zawarcia oznaczonej umowy, umowa zostaje zawarta, gdy strony dojdą do porozumienia co do wszystkich jej postanowień, które były przedmiotem negocjacji.

Zgodnie z przepisem art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są jedynie fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, zaś zgodnie z art. 229 k.p.c. nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, gdyż nie budziły one wątpliwości sądu. Ustalania okoliczności faktycznych dokonano w oparciu o przedstawione dowody i twierdzeniach stron, które nie były kwestionowane przez stronę przeciwną. Nie była kwestionowana sama okoliczność odbycia rozmowy telefonicznej pomiędzy pozwanym a konsultantką firmy (...).

Pozostałe okoliczności powołane przez powoda były sporne. Pozwany kwestionował przede wszystkim treść rozmowy i jej przebieg. Zaprzeczył aby otrzymał pocztą elektroniczną korespondencję od (...) i powoda, chociaż nie negował, że używał adresu elektronicznego wskazanego w treści maili powołanych przez powoda. O ile fakt rozmowy telefonicznej nie był przez pozwanego kwestionowany, to już jej przebieg i treść rozmowy pozwany kwestionował podnosząc, iż przebieg był inny, a przedstawiony zapis zawiera jedynie części przeprowadzonej rozmowy.

W myśl dyspozycji przepisu art.232 k.p.c. strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Rzeczą sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy ( wyrok SN z 17.12.1996r., I CKU 45/96). Wszelkie, bowiem zaniechania w zakresie inicjatywy dowodowej ocenione być muszą jako zawinione przez stronę./zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 13.10.2009r., sygn. akt V ACa 377/09. Zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne, co oznacza, że na powódce spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jej roszczenie (art.6 k.c.) (zob. SN wyrok z 03.10. 1969 r., II PR 313/69, LexPolonica nr 317731, OSNCP 1979, nr 9, poz. 147), a na stronie pozwanej obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających jej wnioski o oddalenie powództwa (tak SN w wyroku z 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82, LexPolonica nr 318337). Wobec stanowiska pozwanego, który zaprzeczył aby między stronami doszło do zawarcia umowy nie zachodziły podstawy do uznania faktów tych za przyznane w oparciu o art.229 i 230 k.p.c.

W świetle powołanych wcześniej uregulowań, aby uznać, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy podczas rozmowy telefonicznej poprzez przedstawienie oferty przez przedstawiciela firmy (...) i zaakceptowanie oferty przez pozwanego, wymagane było wykazanie przez powoda, że strony porozumiały się co do wszystkich elementów przedmiotowo-istotnych dla obu jej stron. Takim elementem przedmiotowo istotnym dla pozwanego była forma umowy. Z przedstawionego zapisu w sposób wyraźny wynika, że pozwany nie akceptował ustnej formy umowy. Podczas przesłuchania pozwanego wyjaśniał, że podczas tej części rozmowy, z której zapisu powód nie przedstawił konsultantka tłumaczyła pozwanemu że jego dotychczas istniejące domeny mogą być przejęte przez inny podmiot, co może powodować że jego klienci zamiast na strony pozwanego będą przekierowywani na inne strony. Pełnego zapisu z rozmowy powód nie przedstawił. Z przedstawionego zapisu wynika, że konsultantka odczytuje dane firmy (...), dane firmy pozwanego, dane domen pozwanego. W zasadzie słuchać tylko konsultantkę, która automatycznie, bardzo szybko i w trakcie odczytywania coraz szybciej przytacza treści zapewne uprzednio przygotowane, a pozwany w pewnym momencie usiłuje jej przerwać. Pozwany podczas wypowiedzi konsultantki pyta się „prześlecie mi to na maila”, na co konsultantka odpowiada „prześlemy”. Następnie gdy konsultantka prosi o potwierdzenie zawarcia umowy, pozwany przerywa jej wypowiedź słowami „zaraz, zaraz, muszę najpierw to przeczytać”. Konsultantka odpowiada, „że to są takie procedury, że my ta umowę czytamy, treść tej umowy przesyłamy panu, żeby pan miał pewność że jest to zarezerwowane dla pana”. Taka wypowiedź wprowadza w błąd o co chodzi, czy chodzi o zarezerwowanie dla pozwanego domen aby nie zostały przejęte przez inny podmiot, przy czym są to domeny które już uprzednio przecież pozwany posiadał. W swojej wypowiedzi konsultantka odwołuje się do istniejących domen. Pozwany wypowiadając się wyraźnie wskazał, że oczekuje przesłania mu dokumentu umowy i że przed zawarciem umowy musi z treścią umowy się zapoznać. Wypowiedź pozwanego w sposób wyraźny i jednoznaczny wskazuje, że wolą pozwanego było uprzednie zapoznaniem się z treścią umowy, warunkiem zawarcia umowy było przedstawienie treści umowy na piśmie. Pozwany zapoznał się z propozycją, ale oczekiwał przedstawienia mu tej propozycji na piśmie. Zatem, skoro pozwany wskazał, że przed zawarciem umowy oczekuje przedstawienia propozycji na piśmie oznacza to, że forma zawarcia umowy (pisemność) była dla pozwanego elementem przedmiotowo istotnym umowy i że do zawarcia umowy nie mogło dojść w formie ustnej. O ile konsultantka firmy (...) złożyła pozwanemu propozycję zawarcia umowy o skonkretyzowanych istotnych postanowieniach, to brak podstaw do przyjęcia, że przez sam fakt odbycia rozmowy i przedstawienia propozycji doszło do zawarcia umowy. Po drugiej stronie musi mieć miejsce wola zawarcia umowy, a pozwany zawarcie umowy uzależnił od uprzedniego przedstawienia mu treści. Przedstawienie treści umowy powinno mieć miejsce bezpośrednio po odbyciu rozmowy i jeszcze przed przystąpieniem przez (...) do przekierowania domen. Tymczasem powód nie przedstawił żadnego dowodu dla wykazania, że bezpośrednio po tej

rozmowie przedstawiona została pozwanemu treść umowy. Powód w pozwie powołuje się na to, że po zawarciu umowy osoba działająca w imieniu (...) miała kontaktować się z pozwanym i weryfikować, że pozwany zawarł umowę. Żadnego dowodu dla wykazania tej okoliczności powód nie przedstawia, a pierwszym mailem jest mail z 10.09.2012r., w którym zawarta jest informacja o zarejestrowaniu ustnego zawarcia umowy i kolejny maile z tego samego dnia zawiera informację o przekierowaniu domen oraz o wystawieniu faktury i przelewie wierzytelności. Z powyższego wynika, że (...) nie przesłał pozwanemu na piśmie propozycji umowy. Postępowanie profesjonalnie działającego podmiotu nie może sprowadzać się do zaskoczenia, „upolowania klienta”, a informacje przekazywane przez konsultanta firmy nie mogą wprowadzać w błąd, zarówno co do przyczyny, z powodu której oferta jest przedstawiana, jak i co do skutków wypowiedzi. Zasada równości stron wymaga uwzględnienia nie tylko własnego interesu, ale również interesu drugiej strony. Dysponowanie tekstem umowy umożliwia zapoznanie się z propozycją oferenta, pozwala na rozważenie oferty, rozważenie celowości i interesu w jej przyjęciu. Nie zapewnia tego dynamiczna, ustna, telefoniczna rozmowa, przeprowadzona bez uprzedzenia, bez wcześniejszej sygnalizacji że będzie przeprowadzona, kontakt taki nie gwarantuje osobie nieprzygotowanej do takiej rozmowy rozważenia wszystkich aspektów składanych propozycji. Oczekiwanie klienta przedstawienia treści umowy na piśmie jest działaniem racjonalnym. Nie ma racji powód twierdząc, że do zawarcia umowy doszło w chwili rozmowy, gdyż wszystkie postanowienia umowy zostały ustalone, w tym cena, sposób i termin płatności. Te elementy były przedmiotowo istotne dla (...). Dla pozwanego istotne były inne kwestie, a mianowicie możliwość uprzedniego zapoznania się ze składaną propozycją, co pozwany w sposób czytelny wyraził podczas rozmowy z konsultantką. Ten wymóg nie został dopełniony. Tym samym nie można przyjąć, doszło do zawarcia umowy.

Pozwany zasadnie podnosił też, że powód nie wykazał okoliczności aby faktycznie dokonał przekierowania domen. Przedstawiony przez powoda tzw. audyt realizacji umowy rejestracji domen internetowych nie jest opinią sądową, nie potwierdza przekierowania domen, lecz jedynie sporządzenie pisma przez osobę, która się pod nim podpisała. Jest to dokument prywatny, który potwierdza jedynie, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (art.245 k.p.c.).

Mając powyższe na uwadze powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu. O kosztach orzeczono na podstawie art.98k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty pozwanego składa się opłata skarbową 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika 600 zł ustalone zgodnie z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Wniosek powoda o odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 30.10.2015r. i przesłuchanie powoda w terminie późniejszym został oddalony. Na wniosek powoda na ten dzień został wyznaczony termin rozprawy, na którym miał być przeprowadzony dowód z przesłuchania stron, przy czym powód miał być przesłuchany przy użyciu urządzeń pozwalających na przeprowadzenie dowodu na odległość (wideokonferencja). Za powoda nikt się nie stawił. Wpłynął natomiast faxem wniosek o zmianę terminu z uwagi na zwolnienie lekarskie. Samo zwolnienie jest nieczytelne, nie wiadomo komu zostało udzielone. Niemniej, zgodnie z art. 214 § 1 k.p.c. rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyciężyć. W ocenie sądu takie przeszkody nie miały miejsca w niniejszej sprawie. Powodowa spółka reprezentowana jest bowiem przez dwóch członków zarządu. Ewentualna choroba jednego z nich nie uniemożliwiła przeprowadzenia dowodu, gdyż zgodnie z art. 300 § 1 k.p.c. za osobę prawną sąd przesłuchuje osoby wchodzące w skład organu uprawnionego do jej reprezentowania, przy czym sąd decyduje, czy przesłuchać wszystkie te osoby, czy też tylko niektóre z nich. Za powoda w przesłuchaniu mógł uczestniczyć drugi członek zarządu, tymczasem nikt się na stawił.